

Krystyna Nowakowska

***Szanse rozwoju sektora publicznego
i niepublicznego szkolnictwa wyższego***

***The chances of development of the public sector
and non-public higher education***

Edukacja, jako wspólny system kształcenia, powinna obejmować różne poziomy i zapewnić wysoką jakość usługi. Jest to nie tylko podstawowy warunek rozwoju społeczeństwa, ale przede wszystkim droga do podniesienia jakości życia w wymiarze indywidualnym oraz społecznym. Posiadając sprawnie działający system edukacyjny, uzyskamy większe możliwości by wykorzystać społeczny potencjał rozwojowy, który w zdecydowany sposób wpłynie na wzrost gospodarczy oraz na wzmocnienie jej konkurencyjności.

Od początku lat 90-tych następują bardzo dynamiczne zmiany w całym szkolnictwie wyższym. Ustawa „O szkolnictwie wyższym” z 1990 roku rozszerzyła autonomię wszystkich uczelni i stworzyła prawne przesłanki do tworzenia szkół niepublicznych. Oferta ta spotkała się z niespotykanym wzrostem aspiracji edukacyjnych młodzieży. Na przestrzeni tych dwudziestu lat zaobserwować można pewne tendencje zachodzące w szkolnictwie wyższym. Jedną z nich jest szybko zwiększająca się z liczbą szkół niepublicznych.

Wobec narastającej konkurencji uczelnie te zaczęły kreować swój wizerunek jako jedyny, swoisty i niepowtarzalny dla każdej z nich. Budowanie własnej tożsamości, jako spójnego elementu pomagającego jednoznacznie identyfikować poszczególne grupy otoczenia, stało się podstawowym ich zadaniem.

Znaczny wzrost populacji studentów, przez ostatnie dwadzieścia lat, był efektem kilku czynników. Po pierwsze zwiększonego wśród absolwentów szkół średnich odsetka osób, które zamierzają kontynuować naukę w szkołach wyższych (młodzież coraz częściej uświadamia sobie coraz większą korelację pomiędzy wykształceniem, a zarobkami), po drugie zaś zwiększoną populacją absolwentów szkół średnich. Co prawda, drugi z tych czynników od pięciu lat dość istotnie zaczyna zakłócać nabór ilościowy na studia, ale wariant optymistyczny sektora szkół wyższych, zakłada, że szkoły cieszące się najlepszą reputacją powinny być spokojne o swoją przyszłość.

Dane statystyczne pokazują, że od roku 1990 spada w Polsce liczba osób w wieku szkolnym (6-24 lat). Jest więc rzeczą nieuniknioną, że zapotrzebowanie na szkolnictwo wyższe będzie ciągle maleć. Malejąca liczba absolwentów będzie zagrożeniem dla niektórych instytucji, ale pojawi się też możliwość poprawy jakości i łatwiejszy dostęp studentów, do wybranych kierunków kształcenia oferowanych przez uczelnie. Możemy tu rozpatrzeć dwa scenariusze. Według pierwszego, zwycięży jakość, a przez to słabe szkoły niepubliczne po prostu znikną z rynku. Według drugiego zaś, jakościowo słabe niepubliczne uczelnie przetrwają, ponieważ ich koszty będą mniejsze, natomiast niepubliczne szkoły wysokiej jakości, pomimo wykorzystania wszystkich dostępnych środków będą musiały z czasem zamknąć swoje podwoje.

Polskie szkolnictwo wyższe przeżywa obecnie dylemat. Z jednej strony uczelnie mają poczucie misji cywilizacyjnej-tego, że ich celem jest wykonywanie zadań natury społecznej, kulturowej, z drugiej natomiast często traktują edukację jako grę rynkową typu podaż-popyt. Nie jest możliwe absolutne odrzucenie żadnego z tych punktów widzenia. Uczelnie wykonu-

jąc zadania ogólnospołeczne, działają przecież w jakimś otoczeniu (obecnie silnie rynkowym) i powinny wsłuchiwać się w jego potrzeby. Pamiętać jednak należy, że bardzo często działalność naukowo-badawcza i rozwojowa uczelni kreuje jej rzeczywistość, a nie jedynie ją odzwierciedla. Uwaga ta dotyczy chociażby rynku pracy – monitoring obecnych potrzeb w tym względzie jest rzeczą nieodzowną i szkolnictwo wyższe na te potrzeby powinno odpowiadać. Równie ważna jest prognoza zjawisk, czyli przewidywanie tego, jakie umiejętności mogą być cenne na rynku pracy w dalszej i bliższej przyszłości.

Przed uczelniami niepublicznymi i publicznymi stoją wyzwania współczesnego świata, świata inaczej definiującego rolę edukacji, nauki czy procesu dydaktycznego. W najbliższych latach w Polsce, według danych Instytutu Spraw Społecznych, będą potrzebni przede wszystkim ludzie mobilni i otwarci na zmiany. Prawdziwym wyzwaniem będzie technologia, ale nie sama w sobie, lecz sposoby radzenia sobie z nią (umiejętne i kreatywne jej wykorzystywanie [Wissema, 2005: 40]). Dzięki nowoczesnemu i jednocześnie pragmatycznemu spojrzeniu na otoczenie, uczelnie będą potrafiły tak przygotować swoich absolwentów, by mogli oni sprostać zadaniom stawianym przed nimi na rynku pracy. Zapotrzebowanie na studia zostało spowodowane też w dużej mierze nadzieją na lepszą pracę po skończeniu uczelni oraz ucieczką od bezrobocia.

Rozwój szkolnictwa wyższego powinien się opierać na dwóch elementach: programie (misji, zadaniach) oraz zasobach (kadry, finanse) [Strategia rozwoju wyższego szkolnictwa wyższego:2010-2020, 2009]. Aby określić wizję rozwoju szkolnictwa musimy uwzględnić czynniki wewnętrzne i zewnętrzne, w tym zarówno ekonomiczne jak i gospodarcze, a zwłaszcza materialną sytuację rodzin, warunki zatrudnienia i rynku pracy. Również istotne są czynniki demograficzne mówiące o liczebności akademickiej danej grupy wiekowej. Do innych ważnych czynników zaliczamy też procesy zachodzące w szkolnictwie wyższym po wejściu Polski do Unii Europejskiej oraz rozwój nowych technologii, które wspomagają kształcenie. W takim ujęciu należy realizować cele kierunkowe:

- Utrzymanie i rozwój powszechności szkolnictwa wyższego
- Poprawa jakości i efektywności systemu studiów wyższych
- Edukacja dla pracy – Praca po edukacji
- Nauka, badania i rozwój kadr
- Rozwój infrastruktury uczelnianej oraz dostępu do Internetu
- Kształcenie ustawiczne i e – edukacja
- Harmonizacja w ramach Europejskiego Obszaru Szkolnictwa Wyższego

Po wejściu Polski do Unii Europejskiej oraz zgodnie z ustaleniami Procesu Bolońskiego sektor szkolnictwa wyższego stoi przed szczególnym wyzwaniem, polegającym na tym, aby promować innowacyjność niezbędną do tego, aby Polska mogła zaistnieć na skalę europejską i światową [Nowakowski, 2001: 42-54]. Wiedza staje się jednym z ważniejszych kluczy do sukcesu kariery, wysokich zarobków i lepszego życia. Dlatego też jawi się pilna potrzeba podniesienia poziomu nauczania we wszystkich typach uczelni, poprzez ich dalszy rozwój i wzmocnienie systemu zapewnienia jakości. Oczywiście wzmocni się przez to konkurencja, ale przetrwają wtedy najlepsze szkoły. Uczelnie wyższe, aby zapewnić rozwój efektywnego zarządzania muszą się skoncentrować na szkoleniu w takich dziedzinach jak planowanie, zarządzanie finansami, systemy informatyczne oraz zarządzanie nowym rodzajem instytucji, gdzie reforma programowa oraz transfer punktów będzie stałym elementem działalności szkolnictwa wyższego.

Kierownictwo uczelni powinno opracować odpowiednie kierunki polityki, aby umożliwić prawidłowe prowadzenie studiów wieczorowych i zaocznych, dla tych studentów, którzy wykorzystują metody kształcenia na odległość. Do atutów szkół wyższych oprócz stałych elementów, które uczelnie oferują (renoma szkoły, wysokość czesnego, infrastruktura lokalowa, kadra naukowo-dydaktyczna, itp.) doszły elementy europejskie [Dietl, Sapijaszko, 2004: 48], do których kandydaci będą coraz częściej sięgać. Należą do nich:

- posiadanie przez uczelnie certyfikatów europejskich

- stosowanie na uczelniach europejskiego systemu transferu punktów (ECTS), bez którego trudno swobodnie kontynuować studia w Europie
- możliwość nauki w języku obcym i języka obcego
- uczestnictwo uczelni w europejskich programach edukacyjnych (Sokrates, Leonardo da Vinci), zapewniających wymianę studentów i możliwość studiowania za granicą
- uczestnictwo w europejskich programach badawczych (5 i 6 Program Ramowy Badań i Rozwoju i Technologicznego)
- współpraca uczelni z uczelniami w innych krajach europejskich

Uczelnie wyższe powinny zacieśnić współpracę nie tylko między sobą, ale również ze środowiskami naukowymi i biznesowymi. Muszą stworzyć administracyjne systemy zbierania danych, analiz i badań, by na ich podstawie określić swoją misję i strategię, a następnie plany ich wdrażania. Przy tworzeniu strategii powinny uwzględniać między innymi trendy w szkolnictwie wyższym i na rynku pracy, politykę państwa, potrzeby społeczeństwa oraz dostępne środki. Dlatego też zatrudnienie profesjonalnej kadry dydaktycznej lub wyszkolenie już zatrudnionych pracowników jawi się jako podstawowy element przyszłej polityki szkoły [Nowakowska, 2010: 103-110]. W takim ujęciu najlepsze rozwiązanie to szukanie opracowania przez uczelnie systemów, które zapewniałyby wewnętrzne zarządzanie jakością przy stosowaniu wewnętrznej oceny niektórych parametrów jakościowych, do których zaliczamy:

- zachowanie zgodności celów i zadań programu studiów z oczekiwaniami studentów, którzy pracują w dynamicznie rozwijającej się gospodarce wolnorynkowej i wymagającym społeczeństwie opartym na wiedzy
- połączenie wyników kształcenia ze standardami wiedzy absolwentów, ich umiejętnościami i postawami
- wewnętrzną organizację programów kształcenie oraz odpowiedni poziom urządzeń i infrastruktury uczelni

Obecnie uczelnie postrzega się jako element struktury uczenia się przez całe życie [Gulda, 2010: 98-100]. W swoich planach powinny więc uwzględnić następujące elementy:

- różnych programów nauczania, połączone z elastycznym podejściem opartym na pracy zespołowej, by studenci sprostali nowej i dość często niepewnej stworzenie przyszłości, a nie tylko na wiedzy akademickiej opartej na analizowaniu przedmiotu. Wprowadzić trzeba jasno sprecyzowane moduły na wielu kierunkach studiów, we wszystkich trybach nauczania
- rozszerzenie środowiska akademickiego odpowiedniego dla różnych grup studentów- poszerzenie kategorii wiekowych, obejmujących również dorosłych studentów, którzy podejmują naukę po raz pierwszy
- wykorzystanie rosnącego potencjału nowoczesnej technologii informacyjnej do wprowadzenia różnych metod nauczania, takich jak e-learning
- opracowanie programów służących zaspokojeniu potrzeb edukacyjnych, niezależnie od miejsca zamieszkania
- zagwarantowanie, aby organy certyfikujące uznały umiejętności i wiedzę zdobyte zarówno formalnymi, jak i nieformalnymi metodami kształcenia

Aby dopasować polski system szkolnictwa wyższego do wymogów europejskiego i globalnego rynku pracy należałoby dokonać wielu istotnych zmian. Do najważniejszych z nich należą [Zahorska, Walczak, 2006].

- Zmiany systemu finansowania studiów wyższych; Zmiana ta polegałaby na dofinansowaniu tych kierunków studiów, na które będzie zapotrzebowanie w przyszłości (a więc inwestycje związane z informatyką, telekomunikacją - laboratoria, pracownie komputerowe, Internet- ale również te, które kreują nowe systemy kształcenia np. e-learning
- Współtworzenie studiów akademickich z pracodawcami. System powiązań szkolnictwa wyższego powinien być współtworzony z organi-

zaczajami zawodowymi, pracodawcami, wsparty informacją zwrotną i doradztwem ze strony uczestników rynku pracy

- Promowanie kształcenia ustawicznego. W sytuacji obecnej, w której to rynek pracy jest coraz bardziej wymagający, a posiadanie dyplomu uczelni wyższej niestety nie gwarantuje znalezienia odpowiedniej pracy, doksztalcanie więc oraz podnoszenie swoich kwalifikacji staje się podstawowym elementem uczestników rynku pracy
- Zmiana oferty kierunków studiów. Większy nacisk należy położyć na kierunki informatyczne i techniczne, które w przyszłości sprostają wymaganiom pracodawców i potrzebom rynku
- Monitoring rynku pracy. Z jednej strony to państwo powinno uruchomić system ciągłego badania popytu na pracę wraz z udostępnieniem wszystkich wyników tych badań. Z drugiej zaś strony same uczelnie powinny stale badać oraz kreować rynek pracy
- Powiązanie stażów z programami nauki. Uczelnie powinny znaleźć sposób aby umożliwić studentom sprawdzenie swojej wiedzy teoretycznej. Mogłoby to się odbywać w formie praktyk, warsztatów tak w czasie studiów jak i po ich ukończeniu. Dało by to możliwość lepszego dopracowania umiejętności i wiedzy absolwentów do oczekiwań rynku
- Promocja indywidualnych karier zawodowych oraz systemu nauki. Należy rozszerzyć ofertę stypendialną oraz rozpowszechniać informację o możliwościach wyjazdu za granicę w ramach różnych programów naukowych i korzyściach z nich płynących
- Powszechność informacji – każda uczelnia powinna rzetelnie informować o perspektywach zawodowych, jakie niesie ze sobą profil kształcenia i kierunki studiów

W obliczu wszystkich zagrożeń stojących przed uczelniami, ważne jest, by te podmioty, które naprawdę chcą przetrwać, oferując jednocześnie wysoką jakość nauczania, przeanalizowały kilka obszarów, wśród których do najważniejszych należą:

- Szanse i zagrożenia wynikające z otoczenia - konieczność ich rozpoznania przez kierownictwo każdej uczelni
- Budżet - prawidłowo skonstruowany budżet uczelni, tak by dla przykładu jednoroczna słabsza rekrutacja nie spowodowała katastrofy w postaci naruszenia równowagi finansowej
- Pozycja uczelni - wypracowanie pozycji uczelni elitarnej, której absolwenci mogą zdobywać wysoką pozycję na rynku pracy
- Stworzenie silnej instytucji szkoleniowej, która osiągnie znaczącą pozycję na rynku kształcenia menedżerskiego
- Samorząd lokalny-przekonanie tego podmiotu (dotyczy głównie uczelni w małych ośrodkach miejskich), aby wsparł finansowo uczelnię, w zamian za jej pozytywny wpływ na rozwój lokalny
- Rynki zagraniczne-ekspansja uczelni do państw Europy Wschodniej

Przyszłość nauki polskiej i całego szkolnictwa wyższego należy rozpatrywać w bardzo szerokim kontekście międzynarodowym. Liczne wydarzenia, które mają miejsce na przełomie wieków we wszystkich sferach życia społecznego, wpływają w znaczący sposób na kształtowanie się nowego ładu ekonomicznego. Wejście Polski do Unii Europejskiej wymusiło inne spojrzenie na sektor całego społeczeństwa, tak by można było sprostać europejskiemu rynkowi pracy. Wykształcenie musi mieć charakter interdyscyplinarny, gdzie wiedza z zakresu polityki, języków obcych, podstaw ekonomii, dyplomacji i prawa europejskiego, tworzy spójny system w kreowaniu nowego wizerunku uczelni. Ten spójny system kształcenia i wychowania musi obejmować różne jej poziomy i polegać na kształtowaniu się postaw niezbędnych do funkcjonowania również w społeczności lokalnej.

W ostatnim dwudziestolecu Polska przeszła z etapu elitarnego szkolnictwa wyższego do jego etapu masowego. Ta gruntowana transformacja polegała na wprowadzeniu daleko idącej samodzielności i samorządności [Nowakowski, 95-100]. Ten dynamiczny rozwój, połączony z polepszeniem jakości kształcenia, to podstawowe wyzwanie XXI wieku dla całego

szkolnictwa wyższego w Polsce. Pomimo tego, że w tym czasie ujawniło się wiele słabości niektórych uczelni i kierunków, to jest to ich niewątpliwy sukces. W warunkach coraz większej powszechności przemian w zakresie demografii, nowych wymogów w zakresie wiedzy, umiejętności i konieczności uczenia się przez całe życie, przed szkolnictwem wyższym stają nowe zadania. Powinny one mieć charakter wielopłaszczyznowy. Po pierwsze należy usprawnić system szkół wyższych, przy zachowaniu ich autonomii i wykorzystaniu najlepszych praktyk stosowanych w gospodarce. Po drugie stale podnosić jakość kształcenia, która wpłynie na wzmocnienie wizerunku szkół wyższych i w końcu po trzecie, należy zacieśnić współpracę między uczelniami, a sektorami gospodarki. Wszystkie szkoły wyższe powinny otworzyć się i doskonalić w procesie kształcenia ustawicznego.

Począwszy od 2005 roku, rozpoczął się w polskim szkolnictwie wyższym proces coraz szybszego niezrównoważenia rynku edukacyjnego, odwrotny do tego, który istniał do końca XX wieku. Mam tu na myśli coraz większą nadwyżkę podaży miejsc na studia, nad popytem ze strony kandydatów. Sytuacja ta spowodowała zaostrzenie się konkurencji międzyuczelnianej. Dlatego tak ważnym staje się fakt, aby kierownictwo uczelni uświadomiło sobie swoją pozycję, na optymalnych dla niej rynkach docelowych. Pozwoli to określić jej prawidłową strategię i dobrać odpowiednie narzędzia marketingowe. Zmiany, które zachodzą w ostatnich latach pokazują, że z dnia na dzień otwierają się nowe horyzonty i nie należy przeoczyć szans, które ze sobą niosą. Uczelnie, zbyt często skupiają się za bardzo na swoim najbliższym makro i mikrootoczeniu, zastanawiając się jak skutecznie wyeliminować konkurencję, zamiast spróbować skorzystać z nowych możliwości, które pojawiły się na rynku po wejściu Polski do Unii Europejskiej. Problem ten dotyczy szczególnie uczelni niepublicznych, które muszą zdać sobie sprawę z motywów szkolenia i celów działania swoich” jednostek strategicznych”. Na rynku usług edukacyjnych funkcjonują trzy rodzaje uczelni [Pawłowski, 2001]:

1. Uczelnie czysto komercyjne(maksymalizacja zysku na rzecz założycieli)
2. Uczelnie stabilne, nastawione na długookresowe działania(zasoby założyciela i ewentualny zysk przeznaczone na rozwój uczelni, rozwój kadry akademickiej, itp.)
3. Uczelnie w których zasadniczym zadaniem jest zapewnienie godziwych wynagrodzeń dla grupy założycieli i zatrudnionej kadry

Przyglądając się rozwojowi poszczególnych szkół wyższych widać, jak zmienia się ich wizja w zależności od celu komercyjnego. W uczelniach niepublicznych, w których to funkcje rektora obejmuje założyciel na długi okres czasu, dużo łatwiej jest prowadzić jednolitą działalność na rzecz budowania marki. Wszystkie uczelnie, w nowych warunkach rynkowych muszą sobie zadać pytanie ,którą strategię wybrać. Prognozy przewidują, że około 80% wszystkich uczelni będzie miała kłopoty z naborem na studia. Pozostaną więc na rynku szkoły najlepsze, mające silną markę a te, które „ sprzedają dyplomy” znikną z czasem lub zdecydowanie ograniczą swoją działalność. Każda ze szkół musi więc opracować strategię na najbliższe lata. Wybór strategii to ogromne wyzwanie, bo nikt nie zagwarantuje sukcesu i powodzenia w warunkach coraz większej konkurencji. Jest to jedyny słuszny wybór dla uczelni, które działają z poczuciem misji. Muszą próbować wyprzedzać czasy współczesne w rozpoznawaniu wyzwań przyszłości.

Uczelnie niepubliczne postrzegane są przez młodych ludzi jako zdecydowanie droższe, ale nowocześniejsze i nieco lepiej wyposażone. Uczelnie publiczne zaś jako trudniejsze, bardziej wymagające, mające wyższy poziom nauczania i otwierające większe perspektywy rozwoju. Różnice w ocenach są jednak stosunkowo niewielkie.

Wybór przez studenta uczelni, w której będzie się kształcił, zależy od wielu czynników i niekoniecznie będzie kierował się wyborami, przytaczanymi w wielu opracowaniach. Dlatego tak ważnym wydaje się być fakt, aby każda uczelnia indywidualnie i bardzo wnikliwie śledziła wszystkie ruchy dokonujące się nie tylko na rynku edukacyjnym, ale w całej gospodarce

rynkowej. Polskie szkolnictwo wyższe jest nisko notowane w świecie [Kosecki, 2010: 52]. Wpływ na to ma kilka czynników ale jednym z nich niewątpliwie jest niedostatek nakładów na naukę oraz masowość kształcenia zmniejszająca ilość czasu na pracę naukową [Kapiszewska, 2010: 63]. Jeżeli system szkolnictwa wyższego ma sprostać wyzwaniom rozwojowym, powinien składać się z dwóch trwale ze sobą powiązanych sektorów: publicznego i niepublicznego. Państwo zaś powinno prowadzić konsekwentną, długofalową politykę i dysponować środkami finansowymi i prawnymi oraz aparatem administracyjnym umożliwiającym jej realizację. W obliczu licznych zagrożeń jakie stoją przed wszystkimi uczelniami, ważne jest aby potrafiły one w najbliższych latach wypracować taką pozycję która potrafi wykształcić nową elitę ekonomiczną i polityczną zdolną do sprawnego kierowania państwem i uczestniczenia w europejskich i światowych procesach polityczno-ekonomicznych. Władze uczelni powinny zrozumieć i docenić wszystkie trendy i zjawiska zachodzące nie tylko w sektorze edukacji, ale również w krajowej i światowej gospodarce rynkowej. Jeżeli uczelnie zbudują swoją strategię opartą na kanonach dobrze pojętego interesu społecznego mogą patrzeć optymistycznie w przyszłość.

Summary

A key problem which must face the public and private higher education is to start the competitive mechanisms, that may lead to continuous improvement of quality of offer program and education of graduates but also to increase of efficiency. This competition can not be run without equal access to public funds. Opinions on above mentioned subject are divided, but that the higher education system could meet the challenges of development and participates in the transformation process taking place in the European economy, both sectors (public and nonpublic) should exist and be inseparably linked with each other.

- [1] Wissema, I.G. 2005. *Teechnostarterzy dlaczego i jak*, Warszawa.
- [2] *Strategia rozwoju wyższego szkolnictwa wyższego:2010-2020*, projekt środowiskowy, Warszawa 2009.
- [3] Nowakowski, Z. 2001. *Transformacja systemowa w Polsce*, Zeszyty Naukowe WSIZiA, Warszawa.
- [4] Dietl, J. Sapijaszko, Z. 2004. *Materiały konferencyjne, Rola środków masowego przekazu w kształtowaniu wizerunku i jakości kształcenia*, Fundacja edukacyjna przedsiębiorczości, Łódź.
- [5] Nowakowska, M. 2010. *Komercjalizacja nauki- wdrażanie wyników prac badawczych do przemysłu*, Zeszyty Naukowe WSIZiA, Warszawa.
- [6] Gulda, K. 2010. *Edukacja dla innowacyjności*, [w]: *Innowacyjność 2010*, PARP, www.parp.gov.pl.
- [7] Zahorska, M. Walczak, D. 2006. *Polski system edukacyjny a rynki pracy w Unii Europejskiej*, Analizy i opinie, Instytut spraw publicznych nr. 51, Warszawa.
- [8] Nowakowski, Z. *Nowe gwarancje bezpieczeństwa polski w XXI wieku – wybrane problemy*, Zeszyty Naukowe Politechniki Rzeszowskiej, Zarządzanie i marketing, z.15, Rzeszów.
- [9] Pawłowski, K. 2001. *Prywatne czy nie prywatne? Uczelnie niepaństwowe w procesie rozwoju państwa polskiego*, Materiały konferencyjne, 17 grudnia.
- [10] Kosecki, A. 2010. *Perspektywy uczelni niepublicznych w strategiach rozwoju szkolnictwa wyższego*, Kraków.
- [11] Kapiszewska, M. 2010. *Perspektywy uczelni niepublicznych w strategiach rozwoju szkolnictwa wyższego*, Kraków.